

Co robić, a czego nie robić, by ułatwić maluchowi start w samodzielność?

Pierwsze dni dziecka w przedszkolu są bardzo szczególne i mają duży wpływ na późniejsze zachowania dorastającego człowieka.

Te pierwsze dni, to trudny okres dla dzieci i dla rodziców. Rodzice przede wszystkim powinni być świadomi, że dziecku w przedszkolu nic złego nie grozi, nikt go tam nie chce skrzywdzić. Ponadto przedszkole jest miejscem gdzie dziecko szybciej rozwija swoją sprawność, nabywa umiejętności, które pozwolą mu na lepszy start w kolejny etap życia, jakim jest szkoła.

Niestety pierwsze dni dziecka w przedszkolu wiążą się z zachwianiem poczucia jego bezpieczeństwa. Jest to sytuacja bardzo trudna dla dziecka, dlatego w większości przypadków reaguje ono płaczem. Nikt tak na prawdę nie lubi być przenoszony nagle z dnia na dzień w nowe, nieznane otoczenie. My dorośli mamy za sobą wiele różnych doświadczeń, a mimo to sytuacje takie są dla nas stresujące. Wyobraźmy sobie dziecko, które nigdy nie zmieniało środowiska. Nagle znajduje się w nowym otoczeniu, gdzie czuje się niepewnie, to natomiast wywołuje u niego niepokój i rozdrażnienie. Nie dziwny się, że dziecko właśnie wtedy płacze, jest to jego reakcja na trudną dla niego sytuację. Na wszystko potrzeba czasu. Nie znaczy to, że dziecko płacze cały czas i codziennie. Są to z pewnością pierwsze dni i łzy płyną najczęściej przy rozstaniu z rodzicami. Dzieci dość szybko adaptują się w nowym środowisku, ale potrzebują wsparcia rodziców.

Przygotowanie dziecka do przedszkola

Rodzice również obawiają się, czy ich dziecko poradzi sobie z przedszkolnym życiem i czy będzie potrafiło wejść w grupę społeczną przedszkolaków. Niektóre dzieci w wieku trzech lat rzeczywiście nie są jeszcze gotowe na życie przedszkolne i trzeba poczekać jeszcze jeden rok, aby rzeczywiście poszły one do przedszkola. Rodzice mogą jednak zadbać o to, aby dziecko było lepiej przygotowane 1 września na rozpoczęcie edukacji przedszkolnej. Niestety, wielu z nich popełnia elementarne błędy w tym zakresie.

Co robić:

- ❖ Pozwólmy dziecku dużo wcześniej zapoznać się z rzeczami, które ma zabrać ze sobą do przedszkola (kpacie, worek, przytulanka).

- ❖ Dajmy rano dziecku czas na spokojne wstanie z łóżka, nie wprowadzajmy atmosfery nerwowości.

- ❖ Utwierdzajmy nasze dziecko w przekonaniu że jest mądre, odważne, że jesteśmy z niego dumni, znajdziemy takie argumenty, które zmotywują go pozytywnie i utwierdzą w poczuciu własnej wartości.

- ❖ Przy pożegnaniu rodzic powinien być pogodny, uśmiechnięty, nie powinien okazywać smutku, niepokoju (dzieci są bardzo dobrymi obserwatorami, każdy grymas, uśmiech, gest jest przez nie odpowiednio odczytany).

- ❖ Dziecko powinno wejść do sali z rodzicem za rękę nigdy w jego objęciach.
- ❖ Pożegnanie powinno być krótkie.
- ❖ Wskazane jest, by dziecko przez pierwsze dni nie przebywało zbyt długo w przedszkolu, następnie systematycznie wydłużajmy czas pobytu dziecka w przedszkolu.
- ❖ Jeśli to możliwe rodzice powinni na zmianę przyprowadzać maluszka do przedszkola, raz mama raz tata.
- ❖ Rozmawiajmy z dzieckiem o pobycie w przedszkolu tak jakby to była jego praca, doceńmy jego wysiłek i mówmy mu o tym.
- ❖ Odbierając dziecko rozmawiajmy z nauczycielką spokojnie, przyjaźnie, z pewnością zarejestruje to nasze maleństwo i szybciej poczuje się bezpieczne.

Czego nie wolno robić:

- ❖ Nie wolno rodzicowi kłamać, że „zaraz wrócę” (dziecko cały czas niespokojnie czeka), „będę w szatni” (stoi przy drzwiach i nic go więcej nie interesuje).
- ❖ Rodzic nie powinien przebywać z dzieckiem w sali, przedłuża w ten sposób adaptację własnej pociechy, jak również ze względu na inne dzieci, które też chciałyby mieć rodzica obok siebie (często wywołuje to płacz u innych dzieci – „chcę do mamy”).

- ❖ Nie wolno wracać, zaglądać do sali nawet, gdy słyszymy płacz dziecka, trwa on krótko (dziecko świadome obecności rodzica będzie płakać dłużej).
- ❖ Każdy rodzic ma wątpliwości, niepokoi go wiele rzeczy i to jest zrozumiałe, na wiele godzin jest pozbawiony kontroli nad dzieckiem, ale nie należy rozmawiać o tych wątpliwościach przy dziecku.
- ❖ Nie wolno straszyć dziecka przedszkolem „Poczekaj no, już pani w przedszkolu nauczy cię porządku!”
- ❖ Nie należy ulegać maleństwu, jeżeli płacze, tupie nogami i chce zostać w domu „jeszcze tylko dziś” - to tylko próba sił. Jeżeli dziecko wymusi pozostanie w domu, rodzic przegrał a sytuacja będzie się powtarzać.
- ❖ Nie przedłużajmy weekendowego pobytu u babci, to wydłużać będzie adaptację dziecka do przedszkola.

Jeśli chcemy, by dziecko chodziło do przedszkola, należy być konsekwentnym i nie okazywać wobec niego wahania. Z czasem zrozumie ono, że przedszkole jest jego "obowiązkiem" i kiedy zaakceptuje nowy układ społeczny pobyt w przedszkolu stanie się dla niego po prostu przyjemnością. Zobaczysz, że z czasem nie będzie chciał z niej zrezygnować nawet w weekend.